

# Bilety w aplikacjach

Utworzono: wtorek, 02, lipiec 2019 12:28 Ilona Hałucha

---



Coraz więcej osób decyduje się na zakup biletów w transporcie zbiorowym poprzez aplikację mobilną, a firmy zarządzające komunikacją miejską coraz chętniej udostępniają im ten kanał sprzedaży. Wciąż jednak daleko nam do Szwecji czy Norwegii, gdzie bilety poprzez aplikacje mobilne kupuje połowa społeczeństwa. W przyszłości aplikacje biletowe będą jeszcze bardziej uproszczone, tak by kupujący miał przy zakupie do wykonania jak najmniej czynności.

- Użytkownik transportu publicznego w przyszłości będzie wykonywał jeszcze mniej czynności związanych z korzystaniem z przejazdu czy z jakichkolwiek usług miejskich. W najbliższych latach mocno wykorzystywane będą w tym celu smartfony. Jedną z podstawowych usług, która się pojawi, będzie wykorzystanie naszego głosu i rozmowa z urządzeniami i na tej podstawie korzystanie z usług transportowych - mówi agencji Newseria Innowacje Miłosz Olejniczak, kierownik produktu zBiletem.pl.

Telefon staje się narzędziem coraz częściej wykorzystywanym do dokonywania różnego rodzaju transakcji. Są to zarówno przelewy dokonywane przy użyciu aplikacji bankowych, jak i zbliżeniowe płatności z wykorzystaniem technologii NFC. Okazuje się, że coraz więcej użytkowników decyduje się również na wykorzystywanie telefonów do opłacania przejazdów w transporcie zbiorowym.

- Bilety w smartfonie są coraz popularniejsze. Oczywiście ich popularność w różnych regionach zależy od wielu czynników. Różnica między Szwecją a Polską polega na modelu biznesowym, w jakim działają dostawcy takich rozwiązań. W Polsce są różni operatorzy oferujący różne aplikacje, w Szwecji bliższy jest model funkcjonowania aplikacji pod marką danego organizatora w danym regionie - opowiada Miłosz Olejniczak.

Coraz więcej polskich miast decyduje się na włączanie kanału mobilnego do sprzedaży biletów komunikacji miejskiej. Jedną z zalet takiej formy opłacania

# Bilety w aplikacjach

Utworzono: wtorek, 02, lipiec 2019 12:28 Ilona Hałucha

---

przejazdów jest możliwość zakupu 24 godziny na dobę i szybki czas transakcji. Jak zapewnia dostawca aplikacji zBiletem.pl, na zakup wystarczy 60 sekund. W przypadku rozładowania się baterii w telefonie, na którym zapisany jest bilet, kontroler ustali, czy został on zakupiony na podstawie numeru PESEL. Niektóre z aplikacji zakupowych pozwalają nie tylko na opłacanie przejazdów komunikacją miejską, lecz także zakup biletów w pociągach oraz np. na zakup karty postojowej.

- W niektórych miejscach w Szwecji udział sprzedaży biletów elektronicznych w transporcie publicznym sięga 50 proc., a w Norwegii nawet 70 proc. Na pewno nie ma dzisiaj jeszcze w Polsce miejsca, w którym udział kanału mobilnego jest na takim poziomie. W jednym z miast, w którym działamy, mamy 30-proc. udział w sprzedaży biletów okresowych. W Warszawie widzimy bardzo ciekawe dane za zeszły rok, kiedy ten kanał osiągnął ponad 14 proc. i był najszybciej rozwijającym się kanałem w Warszawie - twierdzi ekspert.

Bilety elektroniczne mogą być również ogromną szansą na usprawnienie podróży transgranicznych. W trójkącie granicznym między Niemcami, Belgią a Holandią istnieją trzy różne elektroniczne systemy biletowe. W celu połączenia ich w ramach środków z programu „Horyzont 2020” powstał projekt „European Travellers Club (ETC)”. W jego ramach opracowano i przetestowano nową technologię sprzedaży biletów. Oparta jest ona na kontach, a różne krajowe systemy sprzedaży biletów mogą być łączone bez konieczności zmiany istniejących standardów krajowych.

W ramach pilotażu uczestnicy otrzymali kartę chipową zawierającą zarówno krajowy bilet elektroniczny, jak i interoperacyjny identyfikator, który byłby rozpoznawany i przetwarzany w sąsiednim kraju. Uczestnicy pilotażu zwrócili jednak uwagę na to, że najbardziej praktycznym nośnikiem dla biletu byłyby smartfony. W odpowiedzi na ten postulat operator wdroży nową funkcję pozwalającą zintegrować telefon jako medium użytkownika.

- Najważniejsza jest wygoda użytkowników polegająca na tym, że nie muszą się zastanawiać nad tym, kiedy będą potrzebowali kolejnego biletu. Planujemy już rozwiązania, które minimalizują konieczność wiedzy użytkownika nt. transportu publicznego czy procesu płatności - przekonuje Miłosz Olejniczak.

Z raportu Market Research Future wynika, że światowy rynek sprzedaży biletów poprzez aplikacje na smartfony przekroczy do 2022 roku wartość 4 mld dol. Średnioroczne tempo wzrostu utrzyma się w najbliższych latach na poziomie 19 proc.

Źródło: Newseria